Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 6 maja 1931 r. Nr. 28.

NOWINY

Pismo poświęcone sprawom lokalnym.

TYGODNIK na Powiat Tarn. Góry, Lubliniec oraz Gminy Szarlej i W. Piekary.
Cena numeru 20 groszy.

Wychodzi w każdą środę i sobotę. Przedpłata miesięczna z dostawą do domu wynosi 1,50 złoty.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA; Tarnowskie Góry, Rynek 13. Telefon nr. 1034.

REKLAMY: 0,20 złoty za 1 łamowy wiersz mm. OGŁOSZENIA według umowy.

Święto narodowe obchodzono niezwykle uroczyście.

W niedzielę dnia 3-go maja br. w dniu największego Święta Narodowego miasto nasze przybrało wygląd nadzwyczaj odświętny i uroczysty. Wzorem lat ubiegłych również i w tym roku obchodziliśmy uroczyście rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja i pozatem rocznicę 10-lecia III powstania górnośląskiego. Dlatego też Święto Narodowe bieżącego roku obchodzono więcej uroczyściej jak w latach ubiegłych. Na udekorowanych balkonach domów (na rynku wszyscy prócz jednego) i wystawach sklepowych widniały godła państwowe pięknie przybrane portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Pochwały godnym jest, że nasze miasto miało aż trzech odważnych obywateli, którzy w ich oknach wystawowych również umieścili portret wielce zasłużonego pracownika na niwie narodowej i syna śląskiego Wojciecha Korfantego. Rano o godz. 9-tej poczęły się zbierać na targowisku obok Strzelnicy wszystkie ugrupowania oraz szkoły polskie i mniejszościowe. Ten olbrzymi pochód ruszył z orkiestrą na Rynek gdzie przed Magistratem ustawiony był wspaniały ołtarz polowy. O godz. 10-tej odprawił uroczystą mszę świętą ks. Sawicki w asyście ks. Bednorza i księdza Pajkerta. Przed ołtarzem zajęli miejsce reprezentanci władz z p. Starostą na czele, wojskowych i komunalnych. Chór kościelny odśpiewał kilka pięknych pieśni. Na zamian przygrywała nasza ulubiona orkiestra 11 p. p. pod batutą porucznika p. kapelmistrza Króla. Po skończonej mszy świętej przemówił z balkonu Magistratu ks. Pachnicki z Warszawy, który to obecnie przebywa w klasztorze OO. Kamiljanów. Po kazaniu odbyła się rewja. Defiladę odebrał dowódca 11 p. p. przy współudziale p. Starosty Bocheńskiego. W defiladzie brali udział 11 p. p. 3 p. ułanów, straż graniczna, przysposobienie wojskowe i straż pożarna. Niestety nie widzieliśmy tego roku naszych Sokołów. Na czem to polegało na to nie wchodzimy. Defilada wypadła ku najlepszemu zadowoleniu. O godzinie 12-tej w południe przygrywała na rynku orkiestra 11 p. p., zaś o godz. 15-tej odbył się koncert w ogrodzie kolejowym, połączony z zabawą dla młodzieży szkół. Udział w tym koncercie, to znaczy w ogrodzie kolejowym był bardzo słaby. Polega to na obecnie ciężkim kryzysie gospodarczym.

Wieczorem o godzinie 19,30 odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 140-letniej rocz. Wiekopomnej Konstytucji w sali Domu Lud. Program stosownie dobrany przeważnie muzykalno-wokalny, dał sposobność publiczności tej, która raczyła przybyć i zaznajomić się na jak wysokim poziomie utrzymana była całość. Nie zawodzi nigdy oczekiwań orkiestra 11 p. p. pod batutą p. kapelmistrza Króla i z każdym rokiem więcej sobie zdobywa laurów. Chóry wypadły bardzo dobrze a co więcej obok chóru Seminarjum Nauczycielskiego debutował po dłuższej przerwie Chór Mickiewicz. Przemówienie wygłosił na samym początku p. prokurator Dewiński Henryk i poruszył wszystkie momenty dotyczące obu uroczystości 3-majowej i 10-lecie wybuchu III powstania. Ujemną stroną akademji było chyba to, że nie dopisała publiczność. Czyżby nie należało w dniu tym przeżyć jednej chwili w roku chmurnie i górnie i obcować z duchami przodków wielkich, którzy stworzyli dzieło poczęte z miłości do Ojczyzny i miłości bliźnich? Podniósł tę uczuciową stronę twórców Konstytucji 3 maja p. Dewiński akcentując, że wielkie czyny rodzą się z miłości dla bliźnich. Bez niej nie będzie świat cały jak jeden cymbał, brzmiący według słów wielkiego Apostoła Narodów.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Kolarski bieg sztafetowy. Z okazji uroczystości 10-lecia III. powstania górnośląskiego odbył się kolarski bieg sztafetowy z Gdyni do Katowic. Kolarze wyruszyli do biegu w dniu 29 kwietnia br. W sobotę dnia 2 maja programowo o godz. 12,20 przy pięknej słonecznej pogodzie startowali przed Starostwem z ampułką wody, zaczerpniętej z Bałtyku i opieczętowanej w obecności władz Gdyni. Zawodnikom towarzyszyło auto kontrolne wraz z komitetem organizacyjnym, biegu polskiego Okręgu związku Kolarzy z prezesem Kuszewskim na czele. Ogólny entuzjazm licznie zebranej publiczności wywołany został przy zjawieniu się kolarzy, którzy jak p. Kuszewski oświadczył przynieśli nam pozdrowienie naszych współbraci z Pomorza oraz hołd wszystkim tym, którzy 10 lat temu, przyczynili się do połączenia Śląska z macierzą. P. Starosta Bocheński przywitawszy kolarzy p. in. słusznie zaznaczył że ampułka z wodą morską oraz garstka ziemi, którą nam kolarze z Gdyni aż na Śląsk przywieźli, jest symbolem miłości ludu pomorskiego do nas Ślązaków oraz węzłem łączącego nas z ludem pomorza i z Bałtykiem, bez którego się Polska obejść nie może. Po podpisaniu dokumentu sztafetowego przez Pana Starostę oraz p. Kralewskiego, w imieniu Magistratu kolarze ruszyli w dalszą drogę celem wręczenia ampułki z wodą morską p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, bawiącego na uroczystości w Katowicach. Jak nam wiadomo ampułka z wodą morską, oraz garstka ziemi z Gdyni przechowane będą w Muzeum Śląskiem w Katowicach.

Wieczorem o godz. 8-mej odbył się capstrzyk orkiestry wojskowej 11 p. p. po ulicach miasta. Po ukończonym capstrzyku przemawiał z balkonu Magistratu Dyrektor Gimnazjum męskiego p. Grzybowski.

Zestawił bajkę Sabały o śpiących rycerzach w Tatrach którzy zbudzili się wtedy, gdy ich Ojczyzna wezwała do czynu z ludnością Górnego Śląska, pracująca w kopalniach, która na zew Ojczyzny porzuciła kilofy i inne narzędzia pracy i poszła w bój dla Ojczyzny. Czyn 3 powstania to czyn miłości Ojczyzny. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, który powtórzyła zebrana publiczność na rynku, zakończyła się uroczystość 2 maja.

Zespół Reduty. Staraniem Zwiazku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się w dniu 6 maja 1931 r. w sali Domu Ludowego przedstawienie znanego zespołu teatralnego Reduta pod dyrekcją jednego z największych artystów polskich Juljusza Osterwy.

Odegrana będzie „Ładna Historja" Komedja w 3 aktach Caillaveta, Flersa i Reya. Oczekiwać należy, że społeczeństwo nasze przyjmie z wielkiem zadowoleniem występ Reduty znanej ze swej doniosłości i zapełni licznie salę Domu Ludowego, a to tem więcej iż wspomniany zespół teatralny poświęca swe występy Kresom Polski szerząc w ten sposób poznanie sztuki we wszystkich jej zakątkach przyczem zaznacza się iż w głównej roli wystąpi p. J. Osterwa.

Przedstawienie odbędzie się punktualnie o godz. 20,30. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Śl. Rynek.

Wpisy do polskich szkół powszechnych w Tarnowskich Górach, oraz w powiecie zakończyły się wspaniałym sukcesem polskości. Procent wpisanych dzieci do polskich szkół powszechnych jest wprost przygniatający i rekordowy. Około 93 proc. dzieci wpisało się do polskich szkół. Można stwierdzić, że agitacji ze strony polskiej, ani też jakiegokolwiek nacisku nie było. Polska szkoła i na terenie tarnogórskim byt swój już ugruntowała. Zawdzięczać należy to w pierwszej linji p. Staroście Bocheńskiemu, który nadzwyczaj taktownie postępuje i prowadzi w tut. powiecie bardzo rozumną i pochwały godną politykę.

Zgłoszenie z Urzędu stanu cywilnego od 17-go do 30 kwietnia 1931 r. 12 urodzeń ślubnych, 2 urodzeń nieślubnych, ś l u b y: pracownik Józef Szula—Gertruda, Anna Kitzinger, technik budowlany Maksymiljan Wurzel—Marja Warzechówna, uczeń szkoły górniczej Piotr Trocha—Elżbieta, Adelhajda Dworaczkówna, funkcjonarjusz Spółki Brackiej Albert, Józef Harpata—Elfryda, Gertruda Mattukatówna, z g o n y: wdowa Ema Muschalikowa, z domu Hein (66 lat), bez zawodu Anna Gołombek (16 lat), krawczyni Anna Ulrich, (43 lat i 10 m.) Joanna Meiselowa, z domu Idzińskich (72 lat i 9 mies.) dziecko Rudolf Karol, Heymann (8 m.), malarz Paweł Kühne (53 lat), konduktor kolejowy Jan Waszkowski, (31 lat), dziecko Eryk, Ernest Staroszczyk (2 tygodnie).

Wpisy do Gimnazjum. Dyrekcja Państwowego Gimnazjum żeńskiego w Tarnowskich Górach zawiadamia, że wpisy do klas I-VIII przyjmuje codziennie od godz. 11 do 12.

Przy wpisie należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Taksa egzaminacyjna wynosi 10 zł, wpisowe 3 zł.

Walne zebranie. Kółko Śpiewacze „Szczęść Boże" przy Spółce Brackiej w Tarn. Górach liczące przeszło 180 członków wzywa na piątek dnia 8 bm. o godz. 20-tej w restauracji p. Rutkowskiego walne zebranie. Na porządku dziennym stoi m. in ustalenie terminu i miejsca tegorocznej wycieczki.

Ochraniajmy naszą przyrodę. Z nastaniem wiosny i cieplejszych dni zauważyć możemy w dnie robocze a przeważnie w niedziele i święta bardzo wiele osób, udających się na spacery do pobliskiego lasu czy też innych miejsc na wolnem świeżem powietrzu. Jest to objaw naprawdę pożyteczny i pochwały godny, jeśli ludzie po skończonej pracy szukają wypoczynku i wytchnienia poza domem, daleko hen wśród łąk, pól i zdrowego powietrza naszych pięknych lasów. Ale jest sęk. Mianowicie spacerowicze najczęściej nie zważają na to, że przez drobne słosunkowo uchybienia względnie niezawsze zauważoną lekkomyślność duże mogą poczynić szkody. Weźmy np. las. Tam przecież poruszać można się tylko na specjalnie wyznaczonych w tym celu drogach. Nigdy natomiast nie wolno wchodzić żadnemu i nikomu w obręb samego lasu, bowiem tam znajduje się ogólne dobro państwowe, tam znajduje się nasza zwierzyna leśna, plantacje młodych drzewek itp. A łatwo przecież rzucić niedopałek papierosa, ale ciężko po tem wynagrodzić szkody powstałe z powodn pożaru. Nie wolno także wstępować do lasu dzieciom, bo te najczęściej niszczą nasze kultury i plantacje leśne. To samo powiedzieć możemy o polach, gdzie w czasie dojrzewania łanów i zbóż dzieci a także ludzie dorośli zrywają bławatki i inne kwiaty polne, niszcząc przy tem niezliczoną ilość młodego chleba, o który w czasach dzisiejszych niejednemu tak trudno.

Baczmy więc jeśli idziemy w pola i lasy, aby żaden nie czynił tam szkody. Pilnujmy przedewszystkiem dzieci!

Zarząd Tow. hodowców gołębi pocztowych w Tarnowskich Górach i okolicy zwołał na niedzielę, dnia 10 bm. wieczorem o godz. 18-tej do lokalu p. Kałuży w miejscu przy ulicy Bytomskiej zebranie miesięczne członków. Równocześnie Zarząd zwraca uwagę członków na to, że w sobotę dnia 9 bm. rano odbywa się wsadzanie gołębi pocztowych do pierwszego lotu konkursowego.

Zarząd Filji Związku Pracowników Umysłowych Z. Z. P. w Tarnowskich Górach zwołał na wtorek dnia 12 bm. o godz. 18 swych członków na tegoroczne walne zebranie, mające odbyć się w lokalu p. Wilima w miejscu.

Rozłożenie na raty podatku dochodowego i obrotowego.

Wobec tego, że w miesiącu maju zbiegają się terminy płatności kilku podatków, ministerstwo skarbu wydało okólnik o ulgach w spłacie podatków.

Różnicę między wymiarem a wpłatami na rok 1930, można będzie bez odsetek za zwłokę wpłacić w 2 ratach, mianowicie 15 maja i 15 czerwca. Do tych terminów niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy. Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na 1930 rok, podlegają natychmiastowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę, obliczonemi od ustawowych terminów płatności, oraz ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi, z wyjątkiem, oczywiście, kwot zaliczek, co do których zaistniały już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia ich na raty lub odroczenia terminów płatności.

Terminy płatności zaliczek na poczet podatku obrotowego za pierwszy i drugi kwartał 1931 r. odracza się: zaliczki za I. kwartał br. do dnia 15 lipca włącznie, za drugi zaś kwartał do dnia 15 sierpnia br. włącznie. Do terminów tych również niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów wyznaczonych w tym okólniku, pociąga za sobą utratę prawa do wszelkich dalszych ulg, okólnikiem tym przyznanych i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę i ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi. W tych wypadkach winien być uwzględniony przy obliczaniu kar za zwłokę wymieniony wyżej termin ulgowy.

Dnia 3 maja br. w szkole pow. żeńskiej odbyła się wywiadówka rodziców, których dzieci uczęszczają do tut. szkoły. Wynik jest zadawalniający.

Oburzenia z powodu zbyt wysokiem wymiarom podatków. Wśród szerokich sfer naszych kupców panuje duże wzburzenie, z powodu rygorystycznego ściągania podatków, które w okresie ciężkiego kryzysu zagrażają bytu szeregom warsztatom pracy. Wzburzenia zaczynają rość. We Lwowie i Czortkowie odbyła się kilka dni temu przed Starostwem demonstrancja kupców, protestujących przeciwko zbyt wysokiemu wymiarowi podatków. W Pabjanicach w bieżącym tygodniu również urządzono tłumny wiec kupców, przemysłowców i rzemieślników. Wszyscy jednogłośnie domagali się rewizji wymiarów podatkowych. Na znak protestu uchwalono zamknąć wszystkie sklepy na kilka godzin.

W naszym mieście dochodzi do tego, że postępowanie p. Szymberskiego wobec obywateli, podatników czasem nie jest odpowiednie. (Dużo żalów słyszeć.)

Przy audjencji Ojciec św. p. i poznał odrazu ks. kanonika Lewka i udzielił mu szczególnego błogosławieństwa dla parafji tarnogórskiej.

Dzikie jazdy. Nadszedł czas kiedy motocykliści jak i szoferzy samochodów wykorzystują takowy uprawiając sport i wyścigi. Poleca się jednak aby wyścigów nie urządzano w samem mieście. Dotyczy to zwłaszcza jednego właściciela samochodów tut. miasta, który nie zważając na nic, pędzi swoim autem przez ulicę jak gdyby całe miasto jemu samemu należało. Policja powinna tu wkroczyć i pouczyć owego pana, jakiem tępem wolno jeździć w miejscach zamieszkałych przez ludność.

Pogłoski o cofnięciu koncesji p. Lerchowi nie polegają na prawdzie. Nastąpić to nie może z powodu braku podstawy prawnej.

Z pow. Tarn. Gór.

Sucha Góra. W niedzielę 3 b.m. urządziło tut. Tow. śpiewu św. Barbary chór mieszany na sali p. Cempulika w miejscu przedstawienie teatralne. Odegrana została komedyjka 3 aktowa „Jego Kapralska Mość“. Przedstawienie to udało się pod każdym względem bardzo dobrze i wykazało że nasze Tow. śpiewu św. Barbary jest bardzo ruchliwe. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, na której goście bawili się w miłym nastroju aż do rana.

Repty Nowe. Jak w latach ubiegłych tak też i w tym roku obchodzono w naszej miejscowości święto konstytucji 3 maja bardzo uroczyście. Liczne domy były ślicznie udekorowane sztandarami, godłami państwowemi i nalepkami T. C. L. Począwszy od godz. 9-tej zbierali się przed gospodą p. Golusa miejscowe towarzystwa i dziatwa szkolna z nauczycielstwem i inni obywatele. Punktualnie o godz. 9,30 nastąpił wymarsz w pochodzie na nabożeństwo do kościoła w Starych-Reptach. Po nabożeństwie pochód udał się ku pomnikowi poległych za wolność i prawo ludu śląskiego bohaterów, gdzie Związek Powstańców złożył wieniec. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością m. i. dyrektor Górnośląskich Zakładów Wodociągowych z Katowic i prof. Knosała z Tarnowskich Gór, który to ostatni wygłosił pod wspomnianym pomnikiem wzruszające okolicznościowe przemówienie, poczem orkiestra odegrała hym narodowy. Ku ubolewaniu stwierdzono, że znajdują się pośród nas jeszcze tacy, którzy albo nie wiedzą albo może nie chcą wiedzieć, że podczas odegrania hymu narodowego należy zdjąć z głowy kapelusz. Wieczorem odbyła się w sali p. Golusa uroczysta akademja, na której wygłosili treściwe przemówienia znani działacze narodowo-społeczni p. nauczyciel Dahlke oraz były dowódca kompanji Powstańców p. Kaczmarek.

Po akademji odbyła się zabawa taneczna.

Żyglin. Komisarycznem Naczelnikiem Gminy Żyglinek zamianowany został przez Pana Starostę **p. Paweł Dziewior.**

Z SZARLEJA

W czasie od 4 do 8-mego bm. odbywa się w Wielkich Piekarach w sali posiedzeń gminnych przy kościele legalizacja miar i wag przez lotny Urząd miar. Należność za legalizację pobiera p. Mazur, pomocnik biurowy.

Nowy regulamin Rady Opiekuńczej dokształcającej szkoły zawodowej i powołany do życia przez Radę Gminną zatwierdzony został przez Wojew. Śl. Wydział Oświecenia Publicznego.

Z W. PIEKAR

W tut. miejscowości odbędzie się w czasie od 12 do 21 bm. w restauracji p. Grabowskiego leglalizacja miar i wag przez lotny Urząd miar.

Z KRAJU.

Urzędowe zestawienie wypadków 1 maja w Polsce.

Warszawa, 3 maja. Agencja „Iskra“ donosi: Niektóre dzienniki warszawskie zamieściły niezgodne z prawdziwym stanem sprawozdanie o wypadkach, jakie rozegrały się w dniu 1 maja br. w Lubartowie, podając w szczególności nieprawdziwe liczby uczestników pochodu komunistycznego oraz zabitych i rannych, zarówno funkcjonarjuszy policji, jak i demonstrantów. Wobec tych przesadzonych wieści o rozmiarach zajść, zwróciliśmy się do powołanych organów bezpieczeństwa, które dały nam następujące zestawienie wypadków, jakie rozegrały się na całym terenie Polski w dniu 1 maja.

Demonstracje pierwszomajowe w b. r. na terenie całego państwa poza bojowemi wystąpieniami komunistów, miały charakter zupełnie spokojny. Ze strony partyj wywrotowych przejawiła się większa agresywność i bojowość, będąca bezwątpienia wynikiem otrzymanych instrukcyj międzynarodówki moskiewskiej wzmożonego kolportażu odezw, rozdawnictwa środków pieniężnych.

Do wypadków najjaskrawszych należały zajścia, gdzie pochód komunizującej Samopomocy Chłopskiej wznosząc okrzyki antypaństwowe, nie rozszedł się na wezwanie policji, lecz zasypał ją strzałami, w wyniku których kilku policjantów zostało rannych. Uszczuplony oddział policji do ostatniej chwili wytrzymał atak tłumu, składającego się z przeszło 500 osób. W końcu jednak w obronie własnej zmuszony był użyć broni palnej, w wyniku czego dwóch uczestników pochodu zostało zabitych, a dwóch odniosło rany, tłum zaś rozpierzchł się.

W miejscowości Jeziorna pow. warszawskiego, komuniści zaatakowali policję kamieniami. Policja, nie używając broni palnej, rozproszyła napastników, z pośród których trzej odnieśli lekkie rany.

W Łodzi przed więzieniem przy ul. Gdańskiej do grupki zebranych komunistów, przemawiał poseł komunistyczny Danecki. Podczas rozpraszania zgromadzonych, poseł Danecki w tłoku został poturbowany.

W Kutnie ofiarą oddanego przez komunistów do policji strzału padła przekupka miejscowa. Tłum rozpędzono bez użycia broni.

W Maniewiczach pow. kowelskiego, tłum demonstrujących zwolenników Selrobu obsypał kamieniami policję, wzywającą do rozejścia się, przyczem dwóch posterunkowych raniono. Kiedy z tłumu padły strzały rewolwerowe, policja działając w obronie własnej, zmuszona była użyć broni i w wyniku starcia jeden z demonstrantów został zabity, a jeden ranny.

W Hołobach pow. kowelskiego zwolennicy Selrobu również stawiali opór policji i strzelali, jednak policja bez użycia broni rozproszyła demonstrantów.

Na dywersyjny charakter wystąpień Selrobu w powiecie kowelskim wskazuje przerwanie przez nich linij telefonicznych okolicznych posterunków, celem pozbawienia władz bezpieczeństwa łączności z terenem zajścia. Straty policji wyrażają się kilkunastu ciężko i lżej rannymi policjantami, stanowiąc dowód ofiarności korpusu policyjnego w służbie wewnętrznego spokoju państwa.

Nowe zamówienia sowieckie.

Warszawa, 29 kwietnia (A). W ciągu miesiąca bieżącego „Sowpoltorg“ zakupił w cynkowniach polskich 2.500 ton cynku, wartości ogólnej około półtora miljona zł., a na kopalniach górnośląskich 20.000 ton węgla. Węgiel ten przeznaczony jest dla statków rybołowczych pobrzeża nurmańskiego i częściowo został już wysłany drogą przez Gdańsk, a reszta zakupionego węgla będzie wysłana do Murmańska w pierwszych dniach maja.

W czasie najbliższym Sowpoltorg udzieli kopalniom górnośląskim nowych zamówień na dalsze 10.000 ton węgla, pozatem „Stowarzyszenie mechaników“ otrzmało zamówienie na obrabiaki wartości 20.000 dolarów. a zakłady Zieleniewski-Fitzner i Gamper na 65.000 dolarów.

31.148.000 głów wynosi ludność Polski

Według przybliżonych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, opartych na danych spisu ludności z roku 1921 oraz danych ruchu naturalnego ludności i emigracji, ludność polska na dzień pierwszego stycznia 1931 r. wynosi 31.148.000, z czego na woj. centralne przypada 13,067.000, na woj. wschodnie 5,315.000, zachodnie 4.423,000 i połud. 8,344.000.

Pierwszy strajk pracowników umysłowych.

Dnia 5 bm. wybuchł w Warszawie pierwszy strajk pracowników umysłowych, skierowany przeciwko redukcji i obniżce płac. Do strajku przystąpili pracownicy i kierownicy Wydziałów Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Riunione Adriatica di Sicurta“. W piątek zamierzono zwołać ogólny wiec pracowników wszystkich towarzystw ubezpieczeniowycs.

Bezrobocie w poszczególnych zawodach.

Według stanu z dnia 1 bm. bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco: górnicy — 12.516, hutnicy metalowi — 2.545, szklarze — 2.230, metalowcy — 29.675, włókiennicy — 30.380, robotnicy budowlani — 41.506, pracownicy umysłowi — 26.462, robotnicy niewykwalifikowani — 191.856.

Największe liczby bezrobotnych w poszczególnych zawodach zanotowano w następujących okręgach i ośrodkach: górnicy — na Górnym Śląsku 8.213; metalowcy — na G. Śląsku 6.311, w Warszawie 3.200; włókiennicy — w Łodzi 15.729, w okręgu łódzkim 3.370, w Białymstoku 3.409, w Częstochowie 1.714, w Warszawie 800; robotnicy budowlani — na G. Śląsku 8.846, w Warszawie 3.200, w Łodzi 2.447, w Krakowie 2.298. we Lwowie 1.407, na G. Śląsku 3.235, w Bydgoszczy 1.023, w Poznaniu 2.186.

Liczba częściowo bezrobotnych w Polsce na dzień 18 bm. wynosiła 116.497 osób, w tem przez 1 dzień w tygodniu pracowało — 4.945, przez dwa dni — 5.382, przez trzy dni — 30.390, przez cztery dni — 45.974, i przez pięć dni — 29.806.

Ogólna liczba bezrobotnych na dzień 1 bm. wynosiła 271.027 osób.

ZE ŚWIATA.

Z Szanghaju donoszą, iż wojska rozpoczęły energiczną walkę z bandytyzmem, który począł zagrażać większym miastom.

W ciągu ostatniego tygodnia rozstrzelano 1800 bandytów.

Rząd nankiński wydał rozporządzenie o karaniu śmiercią bez sądu bandytów przyłapanych na gorącym uczynku.

W Atenach rozpoczęto w tych dniach wielkie roboty inwestycyjne, które mają zamienić stare, napół zniszczone dzielnice, na zupełnie nowoczesne.

Po raz drugi dopiero, od wielu wieków Papież opuścił mury Watykanu. W tych dniach bowiem Papież Pius XI wyjechał w otoczeniu swej świty celem poświęcenia nowej świątyni w Rzymie.

W Ameryce miała miejsce w tych dniach straszna katastrofa lotnicza. W powietrzu zderzyły się dwa samoloty kierowane przez pilotów-amatorów i runęły w dół. Obydwaj piloci ponieśli śmierć.

Donoszą z Tyflisu, że GPU. aresztowało trzech księży katolickich i oskarżyło ich niesłusznie o przemawianie z ambony przeciwko sowietom. Księży tych zesłano na Sybir.

W niedługim czasie b. król hiszpański zamieszkać będzie w zamku hr. Zamojskiego na Spiszu. Obecnie czynione są przygotowania dla przyjęcia na stały pobyt exkróla.

W hiszpanji postawieni zostali wszyjscy b. ministrowie w stan oskarżenia.

Hittlerowcy zamierzają wysunąć Generała Lützmana jako kandydata obozu narodowego na stanowisko przyszłego prezynda Rzeszy.

Dziwaczny przywilej w Anglji.

Człowiek, który ma prawo stawać w kapeluszu przed królem.

Porucznikowi gwardji angielskiej lordowi Courseynowi urodził się niedawno syn. W fakcie tym niebyłoby nic nadzwyczajnego i nie zwrócono by na niego specjalnej uwagi, gdyby nie to, że młody lord Coursey w przyszłości dziedziczyć będzie jeden z najdziwaczniejszych przywilejów, jakie istnieją w lubującej się w tradycji Anglji.

Oto bowiem od 1200 roku najstarszy przedstawiciel rodu Courseyów korzysta z przywileju stawania przed królem angielskim.... w kapeluszu na głowie. Wówczas bowiem jeden z Courseyów zwyciężył rycerza francuskiego w pojedynku o prawo.... Anglji do Normandji.

Przed walką król przyrzekł swemu rycerzowi spełnienie każdego jego życzenia. Zwycięzywszy Coursey tyle tylko zażądał. Trzeba przyznać, że rycerz w ręku którego spoczywały losy wielkiego kraju nie był wyrachowany.

Dzięki temu do dziś dnia lord Coursey w myśl tradycji nie zdejmuje kapelusza przed królem.

ROZMAITOŚCI.

Czy było kiedy dobrze na świecie?

Narzekamy stale, że jest źle, biadamy ustawicznie nad teraźniejszością, martwimy się ciągle, że żyjemy w złych czasach.

Przeciwstawieniem naszej niedoli są minione, złote, dobre lata, które dawno przeszły, do których tęsknimy często wspominając, jak to bywało dobrze...

Tymczasem zastanowić się trzeba, czy istniały kiedy dobre czasy, czy było kiedykolwiek tak, by ludzie mogli powiedzieć: jest dobrze?

O czasy! o obyczaje! — wołał z oburzeniem Cycero, a w romansie z czasów Nerona czytamy:

„Gadacie w kółko i trzy po trzy, a nikt się nie troszczy, że drożyzna nas gryzie. Kęsa chleba dziś dostać nie mogłem, a susza jak trwa tak trwa. Wszystkiemu winni policjanci, którzy z piekarzami ręka w rękę idą".

Lecz nietylko urzędnicy winni są biedzie i drożyznie — są głębsze przyczyny nieszczęść: „Nikt już w niebo nie wierzy, nikt postów nie zachowywa.... dawniej nasze matrony w długich szatach i na bosaka, z włosami rozpuszczonemi, a czystem sumieniem szyły.... Teraz bogowie nie spieszą się z pomocą, bośmy pobożność zatracili. A pola nam marnieją".

Czy to nie jest podobne do biadań naszych malkontentów? Czy zdziwilibyśmy się, czytając te słowa w jakiemś niezadowolonem ze wszystkiego pisemku, lub słysząc je na wiecu chronicznych malkontentów?

Przejdźmy jednak do czasów polskich, do okresu największego rozkwitu Rzeczypospolitej, to jest wieku XVI.

Znany pisarz polityczny tego czasu, Krzysztof Warszewicki, tak pisze o ówczesnej sytuacji:

„Do tegośmy doszli, że w samej Polsce nie możemy znaleźć Polski, pola cieszą się obfitym urodzajem, a ziarna dla wielkiej drożyzny u nas dostać nie można, ceny zboża i ceny innych towarów przy największym urodzaju, nie obniżają się wcale. A dlaczego? Zbytek tak ceny podniósł w górę, że nawet chcąc najmniej wydawać, jeszcze musisz wpaść w zbytek".

Dobrze w pamięci mamy, jak na współczesnych piorunował ks. Piotr Skarga, jakie gromy w XVII stuleciu rzucał ks. Starowolski i wielu innych, jak liczne błędy i grzechy widzieli w bliźnich pisarze, moraliści i kaznodzieje wieku XVIII.

Posłuchajcie starych kronik.

A wiek XIX, wiek klęsk, upokorzeń, niewoli. Czy mamy powód, by tęsknić za nim?

Nie łudźmy się, że kiedykolwiek były dobre czasy, że ludzie opływali w dostatki.

Takie czasy istniały tylko w fantazji poetów.

Powodów do niezadowolenia było i jest wiele: dawniej nieurodzaj i drożyzna, dziś urodzaj nadmierny, nadprodukcja i zbyt niskie ceny. Złe obyczaje zawsze. Życie było i jest zawsze trudne, wymagające wysiłków i walki.

Nie narzekajmy więc na dziś, nie tęsknijmy do wczoraj, a dokładajmy starań, by jutro było lepsze.

Kultura i sztuka

200 lat „Robinson Crusoe".

W tych dniach obchodził cały świat literacki niezwykłą rocznicę. Mianowicie w dniu 28 kwietnia br. minęło 200 lat od zgonu autora najsłynniejszej bodaj powieści ostatnich wieków, - Daniela Devoe'go. Powieść ta p.t. „Robinson Crusoe" obiegła w zwycięskim pochodzie prawie całą kulę ziemską i po dzień dzisiejszy niezwykłą cieszy się popularnością nietylko wśród młodzieży ale i starszych pokoleń.

RADJO (Katowice).

Czwartek 7 maja 1931.

11.58—12.15 Sygnał czasu z Obserwatorjum.
12.15—12.35 Koncert z płyt gramofonowych.
12.45—14.00 Koncert szkolny z Filharnonji Warszaw.
16.15—16.30 Pieśni majowe z Wieży Marjackiej w Krakowie.
16.30—17.00 Koncert z płyt gramofonowych.
17.45—18.45 Koncert solistów (P. R. Warszawą.
20.00—20.15 Feljeton p. t. „Z polowań wiosennych" — wygł. p. Jerzy Dylewski (P. R. Warszawa.)
20.15—20.30 Pogadanka radjotechniczna (P. R. War.)
20.30—21.30 Muzyka lekka (P. R. Warszawa).
22.15—22.35 Koncert (P. R. Kraków.)
23.10 Operetka p. t. „Wiosna w Katowickiem Radjo" — Michaliny Makowieckiej.

Piątek 8 maja 1931.

11.58—12.10 Sygnał czasu z Obserwatorjum.
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
16.40—17.15 Koncert z płyt gramofonowych.
17.45 18.45 Koncert z udziałem chóru im. Wyspiańskiego (Roździeń-Szopienice).
20.00 20.15 Pogadanka muzyczna (P. R. Warszawa.)
20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszaw.

Sobota 9 maja 1931.

11.58 -12.10 Sygnał czasu z Obserwatorjum.
12.10 -13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
17.30 -18.00 Koncert popularny dla młodzieży (P. R. Warszawa.)
21.00—22.00 Muzyka lekka (P. R. Warszawa).
22.15—22.35 Koncert Chopinowski (P. R. Warszawa.)
23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna (P. R. Warsz.)

WYKAZ

urzędu stanu cywilnego o ruchu naturalnym ludności.

za kwartał I. roku 1931 r.

L. p.	Nazwa Urzędu Stanu Cywilnego	Siedziba urzędu	W nadesłanych sprawozdaniach było zarejestr faktów		
			Małż.	Urodz.	Zgon.
1.	Swierklaniec	Swierklan.	7	28	12
2.	Miasteczko	Miastecz.	4	32	12
3.	Brynica	Brynica	1	6	3
4.	Jędrysek	Jędrysek	1	10	5
5.	Tarnowice Stare	Tarn.Stare	1	18	10
6.	Kozłowa Góra	Kozł. Góra	4	35	16
7.	Nakło	Lasowice	8	62	17
8.	Repty Nowe	Repty N.	--	9	11
9.	Piaseczna	Piaseczna	6	37	12
10.	Tarnowskie Góry	Tarn.Góry	13	103	72
11.	Pniowiec	Piaseczna	1	16	1
12.	Radzionków	Radzionk.	28	126	52
13	Sucha Góra	Piek. Rud.	9	52	23
			83	534	246

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, że Pan Wojewoda reskryptem z dnia 24 marca 1931 L. dz. Ad. 540 2/23 zamianował p. Zarębę Rudolfa, kierownika szkoły w Miasteczku II zastępcą urzędnika Stanu Cywilnego ua okręg Miasteczko.

Wyżej wymienionego zaprzysiężyłem w dniu 11 IV 1931r.

Tarnowskie Góry, dnia 23 kwietnia 1931r.

Przewodniczący:

L. Sm.294-6 (—) Bocheński.

Obwieszczenie.

Stwierdzono, że posiadacze zwierząt doprowadzając zwierzęta te na targi nie są zaopatrzoni w świadectwo pochodzenia tychże.

Wobec tego przypominam, że po myśli rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 22 III 1928. Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 403 wszystkie zwierzęta jak: konie, osły, muły, osłomuły, bydło rogate, świnie, owce i kozy spędzane na targi tygodniowe lub jarmarki winne być przez posiadaczy zaopatrzone w świadectwa miejsca pochodzenia, w przeciwnym razie nie zostaną na targowisko dopuszczone.

Tarn. Góry, dnia 18 IV 1931 r.

Starosta

L: G. 1305. (—) Bocheński.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaję do wiadomości, że na stanowisko Komisaryczn. Naczeln. gminy, gminy Żyglina zamianowałem na podstawie § 84 Ordynacji dla gmin wiejskich oraz za zgodą Wydziału Powiatowego p. Dziewiora Pawła zamieszkałego w Żyglinie.

Wyżej wymienionego zaprzysiągłem i wprowadziłem w urząd w dniu 17 kwietnia 1931 r.

Tarnowskie Góry, dnia 28 kwietnia 1931 r.

STAROSTA

i Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) Bocheński.

L. Sm. 352-5.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry.
Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kaczmarek. Tarnowskie Góry.
Redaktor odpowiedzialny na W. Piekary i Szarlej: Jan Hanszla. W. Piekary.
Druk.: DRUKARNIA POLSKA. TARN. GÓRY

II. L. 1/31 **Uchwała.**

Termin do odroczenia wypłat firmie J. Birnbaum w Tarnowskich Górach, wyznacza się na dzień 22. maja 1931 roku o godzinie 11 pokój nr. 3. Sądu grodzkiego w Tarnowskich Górach.

W powyższym terminie mogą się wierzyciele jawić celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Tarnowskie Góry, dnia 2. maja 1931 r.

Sąd Grodzki.

1. R. H. B. 74

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. wpisano dzisiaj pod nr. 74 przy firmie „Technopol" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Czarnej-Hucie pod Tarnowskiemi-Górami, że Fryderyk Franke wystąpił z zarządu, a w jego miejsce wstąpiła Anna Franke z Tarnowskich-Gór. Ponadto udzielono Fryderykowi Franke z Tarnowskich-Gór prokury.

Tarnowskie-Góry, dnia 1. kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

1. R. H. A. 390

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A. wpisano dzisiaj pod nr. 390 przy firmie Simon Brauer, handel towarów szklanych, porcelanowych i kuchennych, że firmę zmieniono na L. Brauer Tarn. Góry. Właścicielem firmy jest Szymon Brauer, kupiec w Tarnowskich-Górach.

Tarnowskie-Góry, dnia 24-go marca 1931 r.

Sąd Grodzki.

1. R. H. A. 168.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A. wpisano dzisiaj pod nr. 168 przy firmie „Louise Brauer" w Tarnowskich Górach, że firma wygasła.

Tarnowskie-Góry, dnia 27-go marca 1931 r.

Sąd Grodzki.